

KATARZYNA ROGOZIŃSKA

PROBLEMATYKA OŚWIATOWA NA ŁAMACH CZASOPISMA „KRAKUS” (1891–1895)

I połowa XIX wieku to okres, w którym w Galicji zaczęły powstawać pierwsze towarzystwa oświatowe upowszechniające m.in. wiedzę czy kulturę. W 1848 roku władze pozwoliły na prowadzenie zajęć lekcyjnych w języku polskim. Jednak po krótkim czasie, w wyniku zmiany sytuacji politycznej w Galicji, wszelkie przejawy myślenia patriotycznego i wolnościowego wśród nauczycieli spotykały się z surowością ze strony policji. Po klęskach Austrii w 1859 roku zaprowadzono nowy system rządów. Dzięki stanowisku ówczesnego profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego Józefa Dietla (1804–1878) zaczęto na nowo zajmować się szkolnictwem. Klęska Austrii z Prusami w 1866 roku ostatecznie doprowadziła do likwidacji polityki germanizacyjnej społeczności Galicji. Powołana w 1867 roku Rada Szkolna Krajowa w kolejnym roku wydała „Odezwę do nauczycieli i obywateli”. Zachęcano w niej m.in. do żarliwego spełniania obowiązku kształcenia przez nauczycieli oraz pogłębiania i doskonalenia własnej wiedzy¹. Wprowadzono obowiązek szkolny dla dzieci w wieku od 6 do 12 lat. W Galicji spotkało się to z pewnymi oporami, głównie ze strony rodziców. Ich mała świadomość edukacyjna oraz chęć zatrzymania dzieci w domach, aby pomagały w gospodarstwie, skutkowałą niskim poziomem kształcenia oraz dużym analfabetyzmem². Władze dążyły też do ograniczenia dostępu do wiedzy dzieciom wiejskim. Jednak spotkało się to ze sporym sprzeciwem społeczeństwa, w wyniku czego po 1891 roku znacznie wzrosła liczba szkół ludowych, do których uczęszczało coraz więcej dzieci³.

Wydarzenia te doprowadziły do uzyskania przez Galicję autonomii. Droga do jej urzeczywistnienia rozpoczęła się już w 1860 roku. Była ona próbą dążenia do niepodległości. Dzięki niej zaczęło rozkwitać życie kulturalne, polityczne, społeczne oraz szkolnictwo. To z kolei dało początek rozwojowi ruchu wydawniczego m.in. w Krakowie: „W dobie autonomii działali w Krakowie wydawcy różnych kategorii.

¹ S. I. Możdżeń, *Historia wychowania 1795–1918*, Kielce 2000, s. 274–275.

² *Ibidem*, s. 276–277.

³ *Ibidem*, s. 292–294.

Największą jednak grupę tworzyli wydawcy profesjonalni, dla których publikowanie książek stanowiło podstawowe źródło dochodu⁴.

Rozwój, a tym samym rozkwit polskiej nauki stał się możliwy dzięki założonej w 1872 roku w Krakowie pierwszej Akademii Umiejętności. Jak pisał Klemens Bąkowski (1860–1938), prawnik, pisarz, znawca historii Krakowa, współzałożyciel Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa⁵, w publikacji pt. *Dzieje Krakowa*:

[...] prace naukowe były dawniej owocem pilności osobistej i poświęcenia, brak było nieraz nakładcy zwłaszcza na publikacje źródeł, zupełnie przez publiczność nie kupowane a więc wymagające ofiary pieniężnej nakładcy, nie możliwą była organizacja celowa uczonych w jednym kierunku pracujących, niemożliwy był rozdział pracy naukowej z góry. [...] Dopiero przemiana tego towarzystwa na Akademię Umiejętności, subwencją państwową wspartą, stworzyło prawdziwą naukową pracownię polską, która dysponując większymi środkami, skupiając pracę uczonych polskich ze wszystkich dzielnic, położyła podwalinę nowoczesnej metodycznej pracy polskiej na wszystkich polach nauki⁶.

W II połowie XIX wieku nastąpił również znaczący wzrost ruchu ludowego. Po zniesieniu poddaństwa oraz pańszczyzny na wsiach wzrosło zainteresowanie kulturą. Nowego znaczenia w jej rozwoju nabrały również targi, jarmarki i odpusty. Przyczynkiem do owej sytuacji stał się m.in. rozwój oświaty ludowej, w tym szkolnictwa powszechnego⁷.

Należy zaznaczyć, iż ważną rolę w rozwoju wsi galicyjskiej spełniał nauczyciel. Cieszył się on dużym szacunkiem wśród chłopów. Przekazanie przez Ministerstwo Oświaty uprawnień w dziedzinie szkolnictwa w ręce władz świeckich przyczyniło się do wzrostu autorytetu nauczyciela⁸. Ówczesni nauczyciele, oprócz ciężkiej pracy edukacyjnej, propagowali wśród włościan czasopisma i książki, szerzyli dostęp do kultury⁹.

W II połowie XIX wieku zaczęły na większą skalę powstawać czasopisma, które często stanowiły dla ludzi mniej wykształconych podstawowe źródło informacji:

[...] rozwój prasy związany był z przeobrażeniami gospodarczymi, społecznymi i politycznymi, co miało też wpływ na wzrost zapotrzebowania na informację. Znaczenie miał także postęp oświaty, a więc zmniejszająca się liczba analfabetów i poszerzający się krąg ludzi wykształconych. Obserwowano stały wzrost liczby czasopism. [...] Obok pism społeczno-polityczno-kulturalnych, kierowanych do szerszego grona czytelników, pojawiły się pisma

⁴ A. Gruca, *Działalność wydawnicza drukarni krakowskich w okresie autonomii galicyjskiej*, s. 137, dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/4027/gruca.pdf?sequence=1 (dostęp: 20.01.2018).

⁵ Klemens Bąkowski, https://pl.wikipedia.org/wiki/Klemens_B%C4%85kowski (dostęp: 24.01.2018).

⁶ K. Bąkowski, *Dzieje Krakowa*, Kraków 1911, s. 478.

⁷ M. Bogucka, *Dzieje kultury polskiej do 1918 roku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991, s. 315–317.

⁸ S. I. Możdżeń, *Historia wychowania...*, s. 272; A. Chwałba, *Historia Polski 1795–1918*, Kraków 2001, s. 513.

⁹ K. Dunin-Wąsowicz, *Czasopiśmiennictwo ludowe w Galicji*, Wrocław 1952, s. 28.

specjalistyczne, fachowe (szerzące wiedzę ekonomiczną, techniczną, rolniczą, lekarską), a także przeznaczone dla określonego adresata¹⁰.

Miały one przeważnie charakter konserwatywny. Artykuły w dużej mierze poświęcano sprawom, które interesowały wieś galicyjską, przede wszystkim stanowiła je tematyka religijna, społeczna, a także polityczna. Jednym z tego typu czasopism był stanowiący przedmiot niniejszego artykułu tygodnik „Krakus”.

Pismo poświęcone zostało sprawom politycznym, społecznym, nauce, rozrywce umysłowej, a także szerzeniu wiadomości pozytywne. Tygodnik ukazywał się w Krakowie w latach 1891–1895. „Krakus” reprezentował konserwatywne poglądy w polskiej myśli politycznej i społecznej, propagując twórczość współczesnych młodych poetów, wywodzących się z kręgu chłopów polskich. Wychodził w każdy piątek wieczorem. W stałej współpracy z czasopismem pozostawali m.in. naukowcy: ks. Władysław Chotkowski, ekonomista Józef Kleczyński czy absolwent szkoły inżynierii wojskowej Kazimierz Lange¹¹.

Dużo miejsca w czasopiśmie poświęcano literaturze pięknej; drukowano powieści, opowiadania, wiersze. Do czołowych autorów zamieszczanych publikacji należeli: Stanisława Gałęcka, Franciszek Marzec, Wincenty Bieroński, Zygmunt Chełmicki, Ludwik Glatmann, Szymon Matusiak, Stanisław Pasek, Kazimierz Bartoszewicz, Ferdynand Kuraś, Antoni Stanisław Bassara, Teofil Lenartowicz, Antoni Czajkowski, Karol Rudnicki. Niektóre utwory podpisane były pseudonimami czy kryptonimami¹².

Pismo na rynku prasowo-wydawniczym pojawiło się 3 stycznia 1891 roku w Krakowie i ukazywało się do 28 grudnia 1895 roku. Redaktorem został Kazimierz Bartoszewicz (1852–1930), absolwent Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, literat i publicysta¹³. Kolejni to: wydawca i redaktor prasy dla ludu ks. Marcei Dziurzyński (1861–1945) i Stanisław Tarnowski. Ten ostatni dużą pomoc uzyskał od wybitnego uczonego w zakresie statystyki i demografii Józefa Kleczyńskiego (1841–1900). Po nim stanowisko redaktora objął nauczyciel i folklorysta Szymon Matusiak (1854–1922). Często pojawiała się też nazwisko ks. Wawrzyńca Oprządka jako redaktora, lecz jego wkład w rozwój pisma był znikomy¹⁴.

Siedziba redakcji znajdowała się w Krakowie przy ulicy Szewskiej 15, od 1 stycznia 1892 roku przeniosła się na ulicę Pijarską 5, w końcu przeniesiono ją na ulicę Straszewskiego 22. Za druk odpowiadała Spółka Wydawnicza Polska. Było to stowarzyszenie zarejestrowane w Krakowie, którego członkiem mogła zostać każda pełnoletnia osoba. Władze stowarzyszenia stanowiły: zgromadzenie ogólne, komitet

¹⁰ R. Bednarz-Grzybek, *Kwestia kobieca. Rodzina – Wychowanie – Edukacja. Bibliografia adnotowana zawartości czasopisma „Bluszcz” (wybór za lata 1865–1905)*, Lublin 2016, s. 9.

¹¹ K. Dunin-Wąsowicz, *Czasopiśmiennictwo ludowe...*, s. 236; A. Gruca, „Krakus” (1891–1895) – konserwatywny tygodnik dla ludu [w:] *Z dziejów prasy konserwatywnej. Przegląd tytułów*, pod red. W. Micha, B. Borowika, Lublin 2009, s. 69–72.

¹² A. Gruca, „Krakus”..., s. 72–74.

¹³ P. Smolik, *Bartoszewicz Kazimierz* [w:] *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: PSB), t. 1, 1935, s. 326.

¹⁴ A. Gruca, „Krakus”..., s. 69–73.

zarządzający, dyrekcja oraz komitet literacki. Do zadań komitetu literackiego należała m.in. redakcja dziennika lub czasopisma wydawanego przez Spółkę oraz wybór do druku publikacji, które mogły być przez nią wydane¹⁵.

Czasopismo „Krakus” drukowano w formacie 23×19 cm. Pismo można było zaprenumerować. Łącznie ukazało się 209 numerów tygodnika: 52 w 1891 roku, 53 w roku następnym, po 52 numery w latach 1893 i 1894. Objętość numeru wynosiła 10–12 stron tekstu. Paginacja była ciągła w obrębie każdego numeru. Niektóre numery zawierały ilustracje, zazwyczaj stanowiły je obrazki religijne, najczęściej dotyczące omawianego artykułu. Na stronie tytułowej zamieszczano spis treści numeru oraz informacje o prenumeracie¹⁶.

Periodyk „Krakus” miał układ działowy. Do stałych rubryk należały: „Wiadomości polityczne”, od numeru 24. z 1894 roku przemianowano je na „Wiadomości ze świata”, „Wiadomości z Sejmu”, „Sprawy krajowe”. Sporo artykułów poświęcono emigracji chłopów do Brazylii, pojawiały się wiadomości weterynaryjne, rady gospodarskie, wiele pisano o sprawach religijnych. Ostatnie strony zapełniały „Nowiny” oraz „Rozmaitości”, dotyczyły one różnych porad oraz ciekawostek. Rzadko pojawiały się w tym miejscu reklamy, często natomiast zamieszczano wykazy publikacji, które ukazały się nakładem Spółki Wydawniczej Polskiej. Potrzeba wydawania takiego czasopisma zrodziła się ze świadomości krzewienia kultury, edukacji, przedstawiania aktualnych wiadomości politycznych, gospodarczych, wśród włościan w Galicji. W 1891 roku w *Słowie na powitanie* (wstępnym) zanotowano m.in.:

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! Z tym staropolskim pozdrowieniem chrześcijańskim wstępuje *Krakus* w progi czytelników swoich, jedynej wiary, jednych przekonań i jednej mowy [...]. Zowie się to pismo *Krakus*, od owego księcia, który założył miasto, gdzie się ono pisze i drukuje. A jako *Krakus* oswoiódził lud od wielkiej niedoli, gdy smok wszystek dobytek zjadał, tak i to pismo pragnie się przyczynić do tego, żebyśmy mogli koniec położyć biedzie, co nas wszystkich gnębi i gniecie¹⁷.

O popularności, jaką zdobył sobie w krótkim czasie „Krakus”, świadczyły słowa redakcji z numeru 1. Na jego ostatniej stronie ukazała się następująca notatka:

Ponieważ nowo przybywający prenumeratorowie domagają się wszystkich poprzednich Numerów *Krakusa*, numer 1 i 2 są wyczerpane, przeto kazaliśmy przedrukować z tych dwóch Numerów to, co dla nowych prenumeratorów potrzebne, a mianowicie „Słowo na powitanie”, aby wiedzieli czego *Krakus* chce i dlaczego wychodzi, oraz początki tych artykułów, które ciągną się w dalszych numerach, a ponieważ zostało jeszcze na papierze trochę miejsca, dodaliśmy mały wierszyk na powitanie Nowego Roku¹⁸.

Do struktury oświatowej czasopisma zaliczyć można niemal wszystkie jego działy. Jeden z nich, zatytułowany „Życiorysy”, obejmował biografie wybitnych pol-

¹⁵ Zob. szerzej: *Statut Spółki Wydawniczej Polskiej w Krakowie. Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką*, Kraków 1890.

¹⁶ A. Gruca, „*Krakus*”..., s. 64–76.

¹⁷ *Krakus*, *Słowo na powitanie*, „*Krakus*” 1891, wyciąg z nr. 1–2, s. 1.

¹⁸ *Od Redakcji Krakusa*, „*Krakus*” 1891, wyciąg z nr. 1–2, s. 10.

skich postaci, np. Artura Grottgera. Przedstawiając krótki jego biogram w numerze 2. z 1891 roku, opublikowano także artykuł przedstawiający bardzo dokładny opis obrazu malarza *Głowa Chrystusa*¹⁹. Kolejne biogramy dotyczyły m.in.: Jana Kochanowskiego, nazwanego ojcem polskiej poezji i języka polskiego. Autor, przedstawiając życiorys poety, starał się zilustrować bogactwo języka polskiego, jakim nasyczone były utwory Kochanowskiego. Były to także wskazówki dla czytelnika²⁰. W kolejnych numerach „Krakusa” nakreślono życiorys Jana Matejki – wielkiego polskiego malarza, tłem dla jego dzieł były motywy religijne i historyczne²¹. Ze szpalt czasopisma poznajemy też postać Kazimierza Brodzińskiego – poety, tłumacza poezji obcej: czeskiej, niemieckiej, francuskiej, serbskiej oraz niektórych poezji łacińskich Jana Kochanowskiego. Autor wyrażał pogląd, iż Brodziński był prekursorem odrodzenia poezji polskiej w XIX wieku, wskazując jej źródła w historii narodu oraz w jego podaniach czy pieśniach ludowych, był on także przeciwnikiem kierowania się obcymi wzorcami literackimi²². Kolejna sylwetka to Tadeusz Kościuszko. Artykuł został zamieszczony w setną rocznicę walk Naczelnika o odzyskanie niepodległości ojczyzny²³. Liczne są też biografie dostojników kościelnych, np.: kardynała Albina Dunajewskiego – biskupa diecezji krakowskiej, którego 26 czerwca 1890 roku papież powołał do godności kardynalskich²⁴; Karola Hryniewickiego – biskupa wileńskiego, zdobył on uznanie jako zasłużony pasterz Kościoła polskiego i mąż stanu²⁵; biskupa Adama Stanisława Krasieńskiego, o którym autor artykułu napisał: „szczery, skromny, pełen prostoty, prawdziwy apostoł wiary, miłośnik ojczyzny”²⁶; papieża Leona XIII – krótki biogram był pokłosiem wizyty duchowieństwa polskiego w Rzymie. W innym artykule przedstawiono także jubileusz 50-lecia sakry biskupiej tego papieża²⁷. Przybliżono też czytelnikom osobę arcybiskupa gnieźnieńskiego i poznańskiego Floriana Okszy-Stablewskiego²⁸. Czytelnicy mieli również okazję zapoznać się bliżej z żywotami świętych i błogosławionych, np. św. Jadwigi²⁹, bł. Kingi³⁰, św. Jacka³¹, św. Jerzego³², św. Kazimierza³³.

¹⁹ Artur Grottger (*objaśnienie do ryciny*), „Krakus” 1891, nr 2, s. 6–7.

²⁰ Jan Kochanowski, *pierwszy poeta polski*, „Krakus” 1892: nr 21, s. 3–6; nr 22, s. 3–7.

²¹ Jan Matejko, „Krakus” 1893: nr 45, s. 1–2; nr 46, s. 1–3; nr 47, s. 1–2; nr 48, s. 1–3; nr 49, s. 3–5.

²² S. G., *Kazimierz Brodziński*, „Krakus” 1893: nr 19, s. 5–6; nr 20, s. 13; nr 21, s. 3–5.

²³ Tadeusz Kościuszko, „Krakus” 1894, nr 11, s. 1–5.

²⁴ J. Emin, *Kardynał Ks. Albin Dunajewski*, „Krakus” 1891, nr 3, s. 3–6.

²⁵ Ks. Karol Hryniewicki, *b. Biskup Wileński*, „Krakus” 1891, nr 6, s. 6–8; *X. Arcybiskup Karol Hryniewicki proboszczem w Tuchowie*, ibidem 1893, nr 36, s. 1–3.

²⁶ Ks. Biskup Adam Stanisław Krasieński, „Krakus” 1891, nr 20, s. 3–5.

²⁷ *Ojciec św. Leon XIII*, „Krakus” 1891, nr 26, s. 6–7; *Ojciec św. Leon XIII i Jego Jubileusz*, ibidem 1893, nr 7, s. 1–4.

²⁸ *Krótki rys życia Ks. Floryana Stablewskiego Arcybiskupa gnieźnieńsko-poznańskiego*, „Krakus” 1892, nr 6, s. 9–10.

²⁹ Cz. P., *Święta Jadwiga*, „Krakus” 1891, nr 41, s. 7.

³⁰ *Błogosławiona Kinga*, „Krakus” 1892, nr 30, s. 1–4.

³¹ *O św. Jacku*, „Krakus” 1894: nr 34, s. 1–2; nr 35, s. 1–5.

³² *Święty Jerzy*, „Krakus” 1894, nr 39, s. 5–7.

³³ *Żywot św. Kazimierza, królewicza polskiego*, „Krakus” 1894, nr 43, s. 4–5.

Dość pokazną grupę na szpaltach „Krakusa” stanowiły publikacje omawiające sytuację polityczną kraju. W swoim przekazie stanowiły także element kształcący. Począwszy od numeru 6. z 1891 roku zaczął ukazywać się cykl artykułów Józefa Kleczyńskiego (1841–1900), statystyka, ekonomista, profesora i rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, a w młodości konspiratora i powstańca. Jego zainteresowania naukowe obejmowały statystykę historyczną, demografię, metodologię badań statystycznych, naukę o administracji oraz prawo państwowe³⁴. Autor w owym cyklu przedstawiał tematy dotyczące Rady Państwa. Poruszał zagadnienia odnoszące się do celów, zadań i obowiązków należących do głowy państwa, pisał o procesie uchwalania konstytucji zawierającej ustawy państwowe w krajach europejskich. Kolejne artykuły omawiały kwestie: izb poselskich oraz ich praw i obowiązków, prawyborów do rady gminy, rad powiatowych, rady państwa, wyboru posłów. Kleczyński uważał, iż przedstawiona problematyka jest jedną z najważniejszych w życiu politycznym narodu. Ponadto wiedza ta, w jego mniemaniu, pozwoli zapewnić narodowi demokrację, a świadomemu obywatelowi mądry wybór podczas głosowania³⁵.

Nieco mniejszą, ale także sporą część zawartości treściowej poświęcano literaturze pięknej. W dziale tym odnajdujemy szereg wierszy, np. w roku 1892 wydrukowano: *Witaj, witaj, roku nowy*, *Chłop i diabeł*, *Śpiewka polskiego wygnańca*, *Witaj „Krakusie”*, *Do moich braci Polaków*, *Ziemia ojczysta*, *Krakowiak*, *Dzieci Nazareńskie*³⁶, a w kolejnym pojawiły się utwory *Chrystus z nami*, *Z nowym Rokiem*³⁷. W roku 1893 zamieszczono 27 wierszy. Kilka swoich utworów lirycznych uprzystępniał czytelnikom „Krakusa” Ferdynand Kuraś, np. *Zmartwychwstanie czy Na widok trzech mogił w Krakowie*. 29 wierszy wydrukowano w 1894 roku. Tak więc, w każdym kolejnym roku ukazywania się czasopisma zamieszczano coraz więcej poezji. Ich autorzy wywodzili się głównie z włościan galicyjskich. Stąd też często tematyka tych utworów oscylowała wokół ówczesnej sytuacji społecznej. Do grona twórców należał Jędrzej Nalepa – włościanin z Polanki, który wraz z deputacją polską odbył pielgrzymkę do Rzymu do Leona XIII; po powrocie do kraju zdał z niej relację³⁸. Kolejny autor, Franciszek Dzierżykraj-Morawski (1783–1861), w swej twórczości posługiwał się pseudonimami oraz kryptonimami. Autor *Wizyty w sąsiedztwie* był generałem dywizji, ministrem wojny w Rządzie Narodowym w czasie powstania listopadowego, poetą, krytykiem literackim i teatralnym, tłumaczem i dramatopisarzem³⁹. Antoni Czajkowski (1816–1873), poeta, tłumacz oraz

³⁴ H. Madurowicz-Urbańska, *Kleczyński Józef*, PSB, t. 12, 1966–1967, s. 569; *Józef Kleczyński (1841–1900)*, <http://muzeum-niepodleglosci.pl/xpawilon/jozef-kleczynski/> (dostęp: 25.01.2018).

³⁵ J. Kleczyński, *O Radzie Państwa*, „Krakus” 1891: nr 6, s. 1–3; nr 7, s. 1–3; idem, *Kogo wybierać do Rady państwa?*, ibidem, nr 8, s. 9–11.

³⁶ Zob. szerzej: „Krakus” 1891, nr 1, 2, 10, 12, 18, 19, 50, 52.

³⁷ Zob. szerzej: „Krakus” 1892, nr 1, 53.

³⁸ K. Estreicher, *Bibliografia Polska XIX stulecia*, t. 6 (A–O), Kraków 1881, s. 537.

³⁹ E. Kozłowski, R. Skręt, *Morawski (Dzierżykraj-Morawski) Franciszek*, PSB, t. 21, 1976, s. 712–714.

prawnik, tworzył dzieła z zakresu prawa oraz wiersze i bajki dla dzieci⁴⁰. W latach 1892–1893 w „Krausie” wydrukowano sporo wierszy wspomnianego Ferdynanda Kurasia (1871–1929), a *Chrystus z nami* czy *Z Nowym Rokiem* to tylko niektóre z nich. Autor tych utworów był ludowym artystą, pamiętnikarzem i publicystą. Jako poeta debiutował w 1893 roku wierszem *Na zgon Teofila Lenartowicza*. Wydał kilkanaście zbiorów wierszy, setki jego utworów ukazały się na łamach ówczesnych periodyków, niekiedy anonimowo. Największe uznanie przyniósł Kurasiowi tom wspomnień *Przez ciernie żywota*, wydany w Częstochowie w 1924 roku z przedmową Stefana Żeromskiego⁴¹.

Drukowane w „Krausie” opowiadania historyczne stanowią kolejną grupę treści oświatowych. Opowiadania te przybliżały mało wykształconym czytelnikom ważne wydarzenia z przeszłości. Wśród nich odnajdujemy opowiadania *Ruś i Rusini*, *O Konstytucji 3-maja*, *Kalwaria Zebrzydowska*, czy napisane przez Stanisława Tarnowskiego i omawiające wydarzenia od początku XIX wieku do 1863 roku *Nasze dzieje w ostatnich stu latach, opublikowane w VI rozdziałach*. Autor ubolewał, iż niewiele jest informacji na temat czasu rozbiorów i utraty przez Polskę niepodległości. Mając także świadomość braku owej wiedzy wśród włościan galicyjskich, Tarnowski napisał wspomniane opowiadania. Inne to *Z dawnych czasów* Ferdynanda Marca, *Jan Pasek i jego Pamiętniki* Jana Bystrzyckiego, *Dzieje narodu polskiego: Mieczysław I-szy, Bolesław Chrobry, Mieczysław II, Zawierucha po śmierci Mieczysława, Kazimierz Odnowiciel, Bolesław II-gi Śmiały, Władysław I-szy Herman* Szymona Matusiaka, *Ziemie i grody polskie: Kruszwica, Gniezno, Poznań, Litwa i Wilno, Częstochowa* Czesława Pieniążka.

Przytaczany powyżej autor, hrabia Stanisław Tarnowski (1837–1917), należał do rodziny arystokratycznej, był historykiem literatury, krytykiem literackim, publicystą politycznym, przywódcą konserwatystów krakowskich, profesorem i rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego, prezesem Akademii Umiejętności w Krakowie, członkiem Towarzystwa Historycznego we Lwowie⁴². Wśród twórców powyższych opowiadań jest także Czesław Pieniążek (1844–1917), pedagog, pisarz, aktor, uczestnik powstania styczniowego⁴³. Kolejny to Szymon Matusiak (1854–1922), syn włościanina, językoznawca, etnograf, folklorysta, gwaroznawca, nauczyciel, dyrektor seminariów nauczycielskich m.in. w Bochni i Krakowie. Pisał o folklorze oraz gwarach w swoich stronach rodzinnych np. *Nasze kwiaty polne, Historia polska w opowiadaniach ludu*. Jak już zostało wspomniane, Matusiak był też redaktorem „Krausa” oraz lwowskiego „Ludu”⁴⁴.

Oświatowy charakter mają także zamieszczone na szpaltach „Krausa” powieści w liczbie 76 utworów. Najwięcej opublikowano ich w 1894 roku – 28, i w 1892 – 26.

⁴⁰ Antoni Czajkowski, https://pl.wikipedia.org/wiki/Antoni_Czajkowski (dostęp: 09.01.2018).

⁴¹ J. Kucianka, *Kuraś Ferdynand*, PSB, t. 16, 1971, s. 218–219.

⁴² Stanisław Tarnowski, https://pl.wikipedia.org/wiki/Stanis%C5%82aw_Tarnowski (dostęp: 25.01.2018).

⁴³ R. Skręt, *Pieniążek (Odrowąż-Pieniążek) Czesław*, PSB, t. 26, 1981, s. 87.

⁴⁴ A. Żyga, *Matusiak Szymon*, PSB, t. 20, 1975, s. 213.

Tu wymienić można następujące: *Historia o klótni Szeligów i Berdyszów kmiących rodzin w Gajowie*, *Wigilia Bożego Narodzenia*, *Przygoda w podróży opowiadanie z prawdziwego zdarzenia*, *Woda cudowna*, *Mój ojciec chrzestny*, *Kara za pychę*, *Człowiek sądzi a Bóg rządzi*. W 1893 roku powieści stanowiły oddzielny dział piśmiennictwa, natomiast do opowiadań dodano legendy, bajki i zabawne historie, historyjki, opowieści, opowiadki. Z kolei w 1894 roku powieści połączono z powiastkami.

Publikowana na łamach „Krakusa” literatura piękna w swoich treściach odnosiła się w przeważającej większości do motywów religijnych. Niemal całe piśmiennictwo posiadało elementy edukacyjne, jednocześnie głęboko moralizatorskie.

Ciekawy i wart uwagi był tekst Bartosza Kaźmierczyka *O miejskim i wiejskim ubiorze*, zamieszczony w numerze 4. „Krakusa” z 1891 roku. Doskonale wpisuje się on w dzieje folkloru Galicji. Autor przybiera ton moralizatorski, ale równocześnie kształcący. W krytycznych słowach wypowiada się o ówczesnym sposobie ubierania, zwłaszcza młodych ludzi. Kaźmierczyk wręcz narzuca w nim ubiór:

Powiedzieliśmy w naszym „Słowie na powitanie”, że nie myśmy się zrobili narodem, lecz że nas Pan Bóg stworzył Polakami, a więc Krakus będzie uczył miłości Ojczyzny, ale tej prawdziwej, która kocha wszystko, co ojczyste: ziemię polską, język polski i zwyczaje. Otóż dziś pomówimy o jednej rzeczy, co to niby mała, jednak kiedy jej się przypatrzeć zdrowym rozumem, to większa od tysiąca takich mądralów, co ją sobie lekceważą i z niej się naśmiewają. Co to są zwyczaje narodowe? Wszystko, czym oprócz języka jeden naród różni się od drugiego. Obchody np. Bożego Narodzenia, Wielkanocy, Zielonych Świątek, w innych krajach nie tak ładnie i tak pocziwie jak u nas wyglądają. Uczty wigilijne, święcone, kolędy, rzucanie wianków w dzień św. Jana, palenie sobótek, a choćby nawet rozbijanie garnków w Popielec, Śmigus itd., są to wszystko zwyczaje w całej Polsce znane i obchodzone. Oprócz tego każda okolica ma odrębny sposób odprawiania wszystkich uroczystości domowych. Inaczej odbywają się wesela w Poznańskiem, inaczej na Mazowszu, inaczej na ziemi krakowskiej. Tak samo zrękowiny, chrzciny i pogrzeby. Bawią się także rozmaicie, śpiewają piosnki znane tylko w tym lub owym powiecie, w tych lub owych stronach kraju. Są ludzie, co to wszystko spisują i w dużych ksiązkach wydają nie dla ciekawości jedynie ludzkiej, ale aby bracia jednej ziemi dobrze się poznali i aby przynajmniej w druku pozostała wiadomość o tym, co pomału albo ginie, albo się przemienia. Bo na nieszczęście tu i ówdzie zapominają młodzi o zwyczajach, które od wieków w ich wsiach i miasteczkach istniały. [...]. Tak więc ów strój miejski, do którego coraz więcej j ludzi się garnie, nie tylko cudacznie wygląda, nie tylko drogo kosztuje i nieraz ostatni grosz z chaty wyciągnie, ale jeszcze sprowadzić może ciężką, czasem nieuleczalną chorobę. Niech więc każdy tak chodzi ubrany, jak jego ojcowie chodzili. Uszanuje stary zwyczaj, będzie wyglądał ładnie i dostatnio, nie wyda grosza na marne i stare łachmany, i nie zarazi się brzydką chorobą⁴⁵.

W czasopiśmie „Krakus” często zamieszczano także informacje o nowo powstałych instytucjach oświatowych. W początkach stycznia 1891 roku, dzięki staraniom Krakowskiego Towarzystwa Oświaty Ludowej – organizacji powstałej w 1882 roku w celu popierania działalności Macierzy Szkolnej we Lwowie, które zakładało czytelnie, biblioteki ludowe, wspomagało kształcenie nauczycieli, a którego prezesem

⁴⁵ B. Kaźmierczyk, *O miejskim i wiejskim ubiorze?*, „Krakus” 1891, nr 4, s. 4–6.

był m.in. ks. Józef Sebastian Pelczar⁴⁶, otworzono uroczyste czytelnię dla ludu w gminie Skrzyszów w powiecie ropczyckim. Nad otwarciem czytelnii protektorat objęli ks. Maciej Miętus, proboszcz z Lubziny, i Adam Paliszewski, właściciel dóbr ziemskich. Licznie zgromadzeni wysłuchali wystąpienia ks. M. Miętusa na temat korzyści i celu nowo otwartej czytelnii, prelegent zachęcał wszystkich do „pożytecznego czytania”. Następnie nauczyciel Michał Oleksy odczytał dzieło wydane przez Macierz Polską oraz wyjaśnił, w jaki sposób należy czytać książki, aby je rozumieć. Całość uroczystości zakończono modlitwą. Podobne wydarzenia miały miejsce w Dobrej Szlacheckiej w powiecie dobromilskim. Przy istniejącym w miejscowości kółku rolniczym otwarto czytelnię ludową, założoną także przez Krakowskie Towarzystwo Oświaty Ludowej. Podczas uroczystości otwarcia czytelnii jej kierownik, Andrzej Demkowicz-Dobrzański, zachęcał wszystkich do korzystania ze zbiorów, wskazując na potrzebę wykorzystywania w codziennym życiu utworów edukacyjnych, które były oparte na prawdziwej wierze katolickiej⁴⁷.

Osobny dział „Krakusa” stanowiły „Pogadanki naukowe i rady lekarskie”, składały się na nie teksty z zakresu medycyny i higieny życia codziennego. Zawierały głównie porady, co należy zrobić np. przy stłuczeniach ciała, oparzeniach, odmrożeniach, wstrząśnieniu mózgu, krwotoku z nosa, ugryzieniu przez zwierzę⁴⁸. W numerach 30. i 31. z 1892 roku zamieszczono rady, jak skutecznie chronić się przed cholerą⁴⁹, natomiast w numerze 33. z tego samego roku opublikowano obszerny artykuł pt. *Pogadanka o cholery*⁵⁰. Tak więc, najpierw przedstawiono czytelnikowi profilaktykę, a następnie opis i przebieg tej choroby oraz jej skutki.

Dość pokaznym cyklem artykułów był zapoczątkowany w 1891 roku na łamach „Krakusa” przez dr. Juliana Barzyckiego *O pielęgnowaniu zdrowia*. Jak stwierdził autor: „Skoro zdrowie jest cennym darem, to należy starać się o zdrowie, należy je oszczędzać, unikać tego co zdrowie zepsuć może, a robić wszystko to, co zdrowie utrzymuje”⁵¹.

Każda część składała się z opisu i pouczenia oraz opatrzona była odrębnym tytułem np. *O powietrzu i oddychaniu*, *O ciepłe, zimnie, wilgoci, świetle i elektryczności*, *O wodzie*, *O studniach i źródłach*, *O czyszczeniu studni*, *O mięsie i tłuszczach*, *O jajach*, *O zbożu, mące i chlebie*, *O ziemniakach*, *O grzybach*, *O owocach i jagodach*, *O kawie i herbacie*, *O ciastkach, piernikach i cukierkach*, *O soli i korzeniach*, *O piwie, wódce, winie*, *O odzieży*, *O pielęgnowaniu skóry*, *O kąpielach*, *O mieszkaniu*, *O stajniach i nawozie*, *O oświetleniu*, *O pracy i zatrudnieniu*, *O szko-*

⁴⁶ Krakowskie Towarzystwo Oświaty Ludowej, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Krakowskie-Towarzystwo-Oswiaty-Ludowej;3926990.html> (dostęp: 23.01.2018).

⁴⁷ *Nowiny*, „Krakus” 1891, nr 13, s. 10.

⁴⁸ *Co robić gdy kto zachoruje? (Rady lekarskie)*, „Krakus” 1892: nr 6, s. 11; nr 12, s. 9–10.

⁴⁹ *Rady na czas cholery*, „Krakus” 1892, nr 30, s. 8; *Jeszcze o środkach przeciw cholery*, *ibidem*, nr 31, s. 5–6.

⁵⁰ *Pogadanka o cholery*, „Krakus” 1892, nr 33, s. 4–7.

⁵¹ J. Barzycki, *O pielęgnowaniu zdrowia*, „Krakus” 1891, nr 39, s. 8–9.

le, *O wiejskich szpitalach, O rzekach i potokach, O pożywieniu, O jedzeniu i picciu, O mleku, serze i maśle*. Były to istotne porady dla włościan⁵².

Rad gospodarskich udzielali na łamach czasopisma „Krakus” Alfons Lippoman i Seweryn Wiśniewski. Dotyczyły one m.in.: dbania o bydło w okresie zimowym, przydatności konia czy wołu w pracach polowych⁵³. W 1892 roku autorzy podpowiadali, jak rozwiązać problem dotyczący miejsc do sadzenia drzew owocowych, radzili, jak hodować trzodę chlewną, chronić zwierzęta domowe przed robactwem w polu i w stajni, przygotowywać ściółkę z liści drzew⁵⁴.

Po analizie treści czasopisma „Krakus” można stwierdzić, iż zawierało ono elementy kształcące i stanowiło dla włościan skarbnicę wiedzy. Jak pisał Krzysztof Dunin-Wąsowicz, prasa ludowa, a więc i „Krakus”, stanowiła też doskonale źródło wiedzy historycznej. Na jej łamach swoje artykuły zamieszczali wybitni polscy pisarze i poeci: m.in. Maria Konopnicka, Jan Kasprówicz czy Władysław Orkan⁵⁵. Prasa ludowa była wstępnym etapem wydawniczym dla początkujących autorów, często wywodzących się ze stanu chłopskiego. To na jej łamach zamieszczali swoje pierwsze literackie publikacje. Prasa ta stanowiła także inspirację dla rozwoju oświaty wśród ludu. Ukazywała piękno kultury i literatury ojczystej. Otwierała drogę do powstawania instytucji oświatowych, towarzystw kulturalnych czy teatrów włościańskich⁵⁶. Przedstawiała i szeroko omawiała ówczesne problemy kraju. A zatem i czasopismo „Krakus” można zaliczyć do tych periodyków, w których oświata zajmowała znaczące miejsce. W bardzo szerokim zakresie pismo kształciło i moralizowało galicyjskich włościan.

KATARZYNA ROGOZIŃSKA

EDUCATIONAL ISSUES IN THE PERIODICAL ‘KRAKUS’ (1891–1895)

Summary

In the first half of the 19th century Galicia was the first partition zone in which educational societies were established with the aim of disseminating learning and culture. The second half of the century, in turn, saw the rise on a larger scale of magazines which for less educated people were often the basic source of information. They were predominantly conservative in character and most of them dealt with religious subjects. Articles discussed the issues of interest to the people living in the Galician countryside. These were in large measure social, political and also cultural subjects. One of such periodicals was the ‘Krakus’ weekly, which appeared in Cracow from 1891 to 1895. It popularized the works of contemporary young poets of peasant descent. Furthermore, the periodical published articles dealing with political and social matters as well as science; it also

⁵² Zob. szerzej: „Krakus” 1891, nr 39–50.

⁵³ A. Lippoman, *Rady gospodarskie*, „Krakus” 1891, nr 40, s. 10–11.

⁵⁴ Zob. szerzej m.in.: „Krakus” 1892, nr 11, 13, 26, 32, 44, 48.

⁵⁵ K. Dunin-Wąsowicz, *Czasopiśmiennictwo ludowe...*, s. 69.

⁵⁶ Ibidem.

included puzzles and articles devoted to the dissemination of practical information which the readers could use in their work on the land and in their everyday lives. Analysis of the 'Krakus' contents allows one to note that the magazine included educational elements as well, that for peasants it was a treasure trove of information and an excellent source of knowledge of history and religion. We may state that 'Krakus' provided a very wide-ranging education and edification for the Galician peasants.